

Sygnatura akt II AKa 165/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Feliniak

Sędziowie: SA Jarosław Papis (spr.)

del. SO Paweł Urbaniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Łukasz Szymczyk

przy udziale prokuratora - Piotra Waśkiewicza

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 r.

sprawy

P. P.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt III K 3/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmuje, iż oskarżony nie działał w zamiarze pozbawienia życia F. K. oraz, że jego zachowanie wobec pokrzywdzonego wypełniało dyspozycję art. 157 §1 kk i za to, na podstawie art. 157 §1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałej części,
3. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję,
4. kosztami postępowania odwoławczego co do apelacji prokuratora obciążą Skarb Państwa.

SSA Piotr Feliniak

SAA Jarosław Papis del. SSO Paweł Urbaniak

II AKa 165/16

UZASADNIENIE

P. P. został oskarżony o to, że:

w dniu 5 września 2015 roku około godziny 18:00 w rejonie przystanku autobusowego mieszczącego się przy drodze prowadzącej przez miejscowość M., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował dokonać zabójstwa F. K. w ten sposób, że po uprzednim podjechaniu do pokrzywdzonego rowerem, bez powodu uderzył go pięścią w klatkę

piersiową, w wyniku czego pokrzywdzony upadł na ziemię, następnie kopnął go w prawą nogę, po czym usiadł na jego biodrach okraciłem i po wyjęciu noża ze swego buta zadał pokrzywdzonemu kilkakrotnie uderzenia w okolice głowy i karku, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci: rany klutej długości jednego centymetra pod brodą po stronie prawej, rany klutej długości 1,5 cm we wcięciu mostka, rany klutej karku długości jednego centymetra po stronie prawej otoczonej krwiakiem, rany klutej okolicy centrum łopatki prawej o długości jednego centymetra, rany ciętej tylnej powierzchni uda prawego o długości 5 centymetrów, stłuczenia okolicy zamałżowinowej prawej z trzema zasinieniami o średnicy po dwa centymetry, stłuczenia czoła z wybroczynami na łysinie czołowej prawej, zadrapania skóry tylnej powierzchni ramienia prawego, zadrapania skóry przy mostku po stronie lewej i stłuczenia przyśrodkowej powierzchni uda prawego z dużym krwiakiem o średnicy około 10 cm, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego trwające dłużej niż siedem dni i spowodowały narażenie pokrzywdzonego na powstanie obrażeń kwalifikujących się z art. 156 § 1 kk oraz naraziły go na utratę życia tj. o przestępstwo określone w art. 13 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 k.k. w zbiegu z art. 157 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 roku w sprawie III K 3/16 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim:

1. P. P. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia z tą zmianą w jego opisie, że eliminuje z niego sformułowanie od słów „i spowodowały” do słów: „na utratę życia” i przyjmując, że tak opisane zachowanie wyczerpało znamiona art. 13 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk w zbiegu z art. 157 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk na podstawie art. 14 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk i art. 11 § 3 kk oraz art. 60 § 2 i § 6 punkt 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 5 lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył P. P. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 5 września 2015r. od godziny 21:20;

Powyższy wyrok zawiera nadto rozstrzygnięcia w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów sądowych od ponoszenia których oskarżonego zwolniono.

Wyrok niniejszy został zaskarżony apelacjami obrońcy i prokuratora. oskarżonych.

Obrońca przedmiotowemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na dowolnym przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym pozbawienia życia, w sytuacji, gdy twierdzenie to nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, zaś Sąd w sposób błędny oparł ustalenia w tym zakresie na sposobie działania oskarżonego oraz obrażeniach doznanych przez pokrzywdzonego w oderwaniu od całokształtu okoliczności sprawy,

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary 5 lat pozbawienia wolności poprzez niedostateczne uwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, w szczególności zaś faktu pojednania się z pokrzywdzonym, pozostawania z nim przez cały okres znajomości w bardzo dobrych relacjach, uprzedniej niekaralności oskarżonego a nadto jego nieposzlakowanej opinii w środowisku lokalnym.

Podnosząc powyższe zarzuty, w związku z pierwszym z nich, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego P. P. od zarzucanego mu czynu względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Na wypadek gdyby Sąd nie podzielił argumentacji skarżącego odnoszącej się do pierwszego z zarzutów, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przy przyjęciu jej wymiaru z nadzwyczajnym złagodzeniem.

Prokurator zaskarżył przedmiotowy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że sprawca zasługuje na dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary z uwagi na m.in. pojednanie pokrzywdzonego ze sprawcą, podczas gdy warunek

ten w sitocie nie został spełniony, a okoliczności przestępstwa – w szczególności brak realnego motywu działania, brak okazania skruchy i irracjonalne zachowanie oskarżonego wskazują na barak warunków do zastosowania dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary.

W związku z tak wywiedzionym zarzutem prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 10 lat pozbawienia wolności, a w pozostałej części o „pozostawienie wyroku w mocy”.

Wyrokiem z dnia 19 września 2016 r. wydanym w sprawie II AKa 165/16 Sąd Apelacyjny w Łodzi zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony nie działał w zamiarze pozbawienia życia F. K. oraz, że jego zachowanie wobec pokrzywdzonego wypełniło dyspozycję art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję, a kosztami postępowania odwoławczego w zakresie apelacji prokuratora obciążono Skarb Państwa (wyrok k. 240).

Wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia powyższego wyroku złożył obrońca (wniosek k. 252).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z uwagi na to, że wniosek o sporządzenie pisemnych motywów wyroku sądu odwoławczego złożony został jedynie przez obrońcę, niniejsze uzasadnienie ograniczone zostało do omówienia zasadności zarzutów skargi apelacyjnej pochodzącej od tego właśnie podmiotu. W pierwszej kolejności zaakcentowania wymaga okoliczność, że zmiana zaskarżonego wyroku, którym przypisano oskarżonemu popełnienie zbrodni wyczerpującej dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. nastąpiła w wyniku uwzględnienia zarzutów wywiedzionych w apelacji obrońcy, a ściślej – uznania zasadności zarzutu głównego, oznaczonego jako pierwszy i sprowadzającego się do zarzucenia kwestionowanemu orzeczeniu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na dowolnym przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego. Drugi z podniesionych zarzutów, oparty na podstawie z art. 438 § 4 k.k. zgłoszony został jako ewentualny, „na wypadek, gdyby Sąd nie podzielił argumentacji skarżącego odnoszącej się do pierwszego z zarzutów” i wiązał się ze sformułowaniem wniosku o „zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przy przyjęciu jej wymiaru z nadzwyczajnym złagodzeniem” (apelacja k. 199-203).

Odnosząc się do oceny zasadności głównego zarzutu skargi apelacyjnej obrońcy, zauważyć wypada, że mimo braku precyzji w jego sformułowaniu, nie można było odmówić słuszności istocie zawartego w nim przekazu. Wbrew stanowisku skarżącego, wyrażonemu w uzasadnieniu skargi apelacyjnej, jak również w sposobie redakcji pierwszego zarzutu apelacji, sąd okręgowy nie poczynił wcale kwestionowanego ustalenia, że „oskarżony miał działać co najmniej z zamiarem ewentualnym popełnienia zbrodni zabójstwa” (apelacja k. 202).

Przyjęty bowiem w zaskarżonym wyroku opis czynu przypisanego oskarżonemu jak i lektura pisemnych motywów podważanego orzeczenia nie pozostawiają wątpliwości, że P. P. przypisano działanie w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonego F. K.. Dokonana powyżej uwaga nie ma jednak istotnego wpływu na ocenę zasadności omawianego zarzutu skargi apelacyjnej, skoro zgodzić należało się z obrońcą, iż ustalenie sądu I instancji dotyczące przypisanego oskarżonemu zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego było w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów dowolne i obarczone wytykanym błędem. Trafnie skarżący zauważył, że ustalenia sądu I instancji dotyczące zamiaru oskarżonego dokonane zostały przede w oparciu o analizę faktów odnoszących się do strony wykonawczej popełnionego czynu. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku o przyjęciu bezpośredniego zamiaru pozbawienia ofiary życia zadecydowały takie okoliczności jak: „sposób działania P. P., liczba zadanych ciosów, miejsce lokalizacji ran kłutych, brutalna siła, gwałtowność i bezwzględność jego działania”(k. 193). Dochodząc do przekonania o zamiarze oskarżonego zwrócił sąd okręgowy uwagę na to, że godził on nożem o „ustalonej charakterystyce i wyglądzie” w delikatne i newralgiczne części ciała pokrzywdzonego (okolice karku, mostka, uda, szyi), gdzie znajdują się duże naczynia krwionośne, co spowodowało rany kłute”. Odnosząc się do tak zaprezentowanych okoliczności rzutujących na przyjęty przez organ orzekający zamiar towarzyszący oskarżonemu

podnieść należy, że w sytuacji, gdy sprawca jednoznacznie nie werbalizuje swojego zamiaru (tak jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie) o jego zamiarze można, a nawet należy wnioskować na podstawie uzewnętrznionych przejawów jego zachowania się, zaś użycie niebezpiecznego narzędzia przez zadanie nim ciosów w ważne dla życia ludzkiego organy lub części ciała może wskazywać na istnienie zamiaru (co najmniej ewentualnego) dokonania zabójstwa człowieka. Równie jednak istotne i wymagające podkreślenia jest, że jednak same te okoliczności nie są wystarczające do przyjęcia takiego zamiaru. W orzecznictwie podkreśla się, iż dla przyjęcia zamiaru sprawcy usiłowania zabójstwa nie są wystarczające tylko przesłanki przedmiotowe, lecz niezbędne jest także rozważenie przesłanek natury podmiotowej, jak i tła i powodów zajścia, pobudek działania sprawcy, stosunku do pokrzywdzonego, osobowości i charakteru sprawcy, jego dotychczasowego trybu życia, zachowania się przed i po popełnieniu czynu oraz innych okoliczności, z których niezbitcie wynikałoby, że oskarżony chcąc spowodować uszkodzenie ciała, swą zgodą stanowiącą realny proces psychiczny, towarzyszący czynowi, obejmował tak wyjątkowo ciężki możliwy skutek jakim jest śmierć ofiary (zobacz: wyrok SN z dnia 21 stycznia 1985r., I KR 320/84, OSNPG 1986r., nr 2, poz. 17; zobacz także wyrok SN z dnia 3 października 1981r., II KR 242/81, OSNPG 1982r., nr 5, poz. 63). Ustalając zamiar sprawcy należy także brać pod uwagę właściwości i dotychczasowy tryb życia sprawcy, zachowanie przed popełnieniem przestępstwa, a także pobudki, motywy oraz tło zdarzenia. Uzewnętrznione przejawy zachowania sprawcy pozwalają wnioskować o jego zamiarze (wyrok SA w Łodzi z dnia 4 czerwca 2013r., II AKa 88/13, Lex nr 1331049).

Warto także podkreślić, iż dla przyjęcia, że sprawca działał w zamiarze zabójstwa nie wystarczy ustalenie, że działał on umyślnie, chcąc popełnić jakiegokolwiek przestępstwo przeciwko zdrowiu lub przewidując możliwość jego popełnienia na to się godził, lecz konieczne jest ustalenie, że także skutek w postaci śmierci człowieka swym zamiarem obejmował (wyrok SN z dnia 30 czerwca 1975r., II KR 59/75, OSNGP 1975r., nr 11, poz. 110).

Przechodząc już bezpośrednio na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż dokonana przez sąd meriti ocena prawna zachowania oskarżonego i zakwalifikowanie go jako usiłowanie zbrodni zabójstwa z zamiarem bezpośrednim pokrzywdzonego F. K. nie znajduje uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy. Samo bowiem użycie niebezpiecznego narzędzia jakim jest nóż oraz zadanie nim kilku ciosów, powodujących obrażenia jak w opisie czynu, to jest pięciu ran kłutych i jednej rany ciętej nie może jednak przesądzać o przyjęciu, iż oskarżony działał z zamiarem dokonania zabójstwa pokrzywdzonego. Dostrzec należy bowiem jeszcze inne okoliczności, które łącznie w drodze logicznego rozumowania prowadzą do wniosku, iż oskarżony nie tylko nie chciał i nie zmierzał do wywołania skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego ale i możliwości wywołania takiego skutku nie przewidywał i na jego wystąpienie się nie godził.

Za przyjęciem, iż prawno-karna odpowiedzialność oskarżonego w realiach przedmiotowej sprawy winna zostać – wbrew zaproponowanej w akcie oskarżenia – ograniczona do odpowiedzialności za wywołany skutek jego działania i zdefiniowana jedynie na płaszczyźnie art. 157 § 1 k.k. przemawiają następujące okoliczności:

1) atakując pokrzywdzonego oskarżony użył narzędzia w postaci noża, jak ujął to sąd I instancji „o ustalonej charakterystyce i wyglądzie” co w praktyce – przy odwołaniu się do dokumentu w postaci „spisu i opisu rzeczy”- oznacza „nóż o długości całkowitej 21,5 cm ze stalowym ostrzem o długości 9,5 cm” (k. 4) i narzędzie o właściwościach pozwalających z pewnością na spowodowanie poważnych obrażeń ciała i wywołania ciężkich skutków w sferze zdrowia osoby nim zaatakowanej do spowodowania najpoważniejszych, w postaci śmierci ofiary;

2) mimo „brutalności, gwałtowności i bezwzględności” ataku oskarżonego wobec pozbawionego możliwości podjęcia czynności obronnych pokrzywdzonego, całkowicie zaskoczonego działaniem napastnika, P. P. dysponując wyżej opisanym narzędziem oraz czasem pozwalającym na wyprowadzenia kilku ciosów nożem i godząc nim w „newralgiczne części ciała” F. K. spowodował pięć ran kłutych, w tym w miejscach pokrytych „tkanką miękką, nie mających bezpośredniego podłoża kostnego” (uzasadnienie str. 7-8), z których jednak żadna swoją długością nie przekroczyła 1,5 cm i żadna też nie wywołała dalej idących obrażeń niż powodujące naruszenie czynności narządów ciała na okres trwający dłużej niż siedem dni;

3) oskarżony w trakcie ataku nie werbalizował zamiaru pozbawienia życia F. K., ani nigdy wcześniej nie manifestował w żaden sposób zamiaru wyrządzenia krzywdy pokrzywdzonemu, z którym od lat pozostawał w dobrych i pozbawionych konfliktów relacjach, a w dniu zdarzenia wspólnie z nim spożywał alkohol;

4) oskarżony P. P. „wiódł bardzo spokojne życie, w środowisku lokalnym ma bardzo pozytywną opinię, uchodząc za osobę spokojną, niekonfliktową, uczynną i bardzo opiekuńczą” (uzasadnienie str. 4);

5) P. P. konsekwentnie kwestionował zasadność stawianego mu zarzutu działania z zamiarem pozbawienia pokrzywdzonego życia.

Konstatując niniejsze rozważania stwierdzić należy, iż zadanie przez oskarżonego w prawidłowo ustalonych okolicznościach, jakie miały miejsce w przedmiotowej sprawie pokrzywdzonemu ciosów nożem, z których żaden nie miał charakteru śmiertelnego, ani też nie spowodował dalej idących obrażeń ciała, niż naruszające czynności narządu ruchu pokrzywdzonego na czas przekraczający siedem dni, nie pozwalało na przypisanie P. P. działania w zamiarze pozbawienia życia F. K..

W ocenie sądu odwoławczego błędem sądu meriti przy ustalaniu zamiaru oskarżonego, było nadmierne zwracanie uwagi na rodzaj użytego narzędzia i niedostateczne przeanalizowanie sposobu działania sprawcy, co spowodowało, iż sąd I instancji stracił m.in. z pola widzenia pozostałe w/wym. istotne okoliczności, mające wpływ na ustalenie zamiaru jakim kierował się oskarżony.

Mając powyższe rozważania na uwadze, sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i w miejsce przypisanego przez sąd meriti czynu, uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję przepisu art. 157 § 1 k.k. Wnosił o to zasadnie obrońca w toku postępowania przed sądem I instancji, a uwzględniając podstawowe zasady procesowe oraz stan materiału dowodowego zebranego w sprawie jako – najogólniej rzecz ujmując – całkowicie niezasadny jawi się wniosek zawarty w konkluzji apelacji o uniewinnienie oskarżonego, względnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wymierzając oskarżonemu za przypisany czyn wyczerpujący dyspozycję art. 157 § 1 k.k. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, sąd odwoławczy brał pod uwagę z jednej strony: znaczny stopień szkodliwości społecznej czynu przejawiający się w okolicznościach jego popełnienia, co wyrażało się agresywnym działaniem bez powodu, w sposób nagły i z zaskoczenia, z użyciem niebezpiecznego narzędzia wobec osoby pozostającej z oskarżonym w pozytywnych relacjach, stan nietrzeźwości oskarżonego, zaś z drugiej strony: niekaralność oskarżonego, pozytywną opinię, jaką cieszy się w społeczności lokalnej, czego wyrazem była m.in. petycja podpisana przez mieszkańców rodzinnej wsi oskarżonego, w tym przez najbliższych pokrzywdzonego, którzy przekazali nadto informację o wybaczeniu oskarżonemu przez F. K.. Tak określony wymiar kary w dostatecznym stopniu zapewni realizację wychowawczych i zapobiegawczych celów kary, jak również jej celów w zakresie kształtowania społecznej świadomości prawnej.

Utrzymanie przez sąd apelacyjny w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie (zobacz pkt 2 wyroku sądu apelacyjnego) oznacza, iż pozostają w mocy jako zasadne i przekonująco uzasadnione rozstrzygnięcia sądu meriti dotyczące: zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania, w przedmiocie dowodów rzeczowych, a także rozstrzygnięcia dotyczącego zwolnienia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów za postępowanie przed sądem I instancji.

Mając na uwadze treść przepisu art. 624§1 k.p.k. sąd apelacyjny zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.